

## Japoński kodeks karny

I. Nowoczesny system prawa karnego w Japonii nie ma zbyt długiej historii. Dopiero po „otwarciu na świat” (tzw. restauracja Meiji), Japonia przystąpiła do gruntownej przebudowy swojego ustroju oraz systemu prawa<sup>1</sup>.

Po restauracji Meiji początkowo na prawo japońskie (nie tylko prawo karne) bardzo silny wpływ wywierało prawo francuskie. W 1880 r. przyjęto kodeks karny i kodeks postępowania karnego, niemalże repliki kodeksów karnych francuskich<sup>2</sup>. Jednakże już wkrótce na prawo japońskie zaczął wywierać ogromny wpływ system prawa pruskiego (niemieckiego). W niedługim więc czasie przyjęto nowy kodeks postępowania karnego (w 1890 r.) oraz nowy kodeks karny (w 1907 r.), oba według wzorców pruskich (niemieckich)<sup>3</sup>. Co ciekawe, już w roku 1922 przyjęto kolejny kodeks postępowania karnego, także oparty na prawie niemieckim<sup>4</sup>. Obecnie obowiązujący kodeks

---

<sup>1</sup> W dziejach Japonii rozróżnia się następujące okresy: Okres Jōmon (XII tysiąclecie p.n.e. – ok. 300 r. p.n.e.); Okres Yayoi (IV w. p.n.e. – III w.); Okres Kofun (III–VIII w.); Okres Yamato (V–VIII w.); Okres Nara (710–794); Okres Heian (od nazwy kolejnej stolicy, obecnego Kioto, koniec 794–1192); Okres Kamakura (1192–1338); Okres Muromachi (od nazwy dzielnicy Kioto, 1338–1573); Okres Azuchi–Momoyama (1573–1603); Okres Tokugawa (inaczej Edo – nazwa pochodzi od stolicy, w której rezydowali shōgunowie z rodu Tokugawa, obecnie Tokio, XVII–XIX w.); Okres Meiji (1868–1912; w 1868 w rezultacie przewrotu cesarz odzyskał pełnię władzy i jest to początek najnowszej historii Japonii; Meiji – imię pośmiertne panującego wówczas cesarza Mutsuhito). Po śmierci cesarza Mutsuhito na tronie zasiadł Yoshihito (Okres Taishō, 1912–1926). Japonia była już wtedy silnym państwem kapitalistycznym, rządzone przez partie polityczne, biurokrację (*Monbatsu*), kręgi wielkiej finansjery (*Zaibatsu*) i „kliki” wojskowe (*Gunbatsu*). Następny był Okres Shōwa (pośmiertne imię cesarza Hirohito, 1926–1989). W 1989 na tron wstąpił aktualnie panujący cesarz Akihito i ten okres zwie się Heisei [zob. S. N. Eisenstadt, *Japanese civilization – a comparative view*, Chicago–London 1996, s. 163–174; A. Kość, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001, s. 77; L. Leszczyński, *Gyoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996, s. 10; R. H. P. Mason, J. G. Caiger, *A history of Japan (revised edition)*, Tokyo–Rutland–Singapore 1997; E. Pałasz-Rutkowska, K. Starecka, *Japonia – historia państw świata XX wieku*, Warszawa 2004, s. 17–26; E. O. Reischauer, *Japan – the story of a nation (fourth edition)*, Boston–Rutland–Tokyo 1990; J. Tubielewicz, *Historia Japonii*, Wrocław 1984; P. Varley, *Kultura japońska*, Kraków 2006, s. 1 i n.]. Ponadto zob. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1997.

<sup>2</sup> Hiroshi Oda, *Japanese law (2nd ed.)*, Oxford 1999, s. 62. Zob. także J. Izydorczyk, *Japoński kodeks postępowania karnego*, *Prok. i Pr.* 2007, nr 4, s. 105–120.

<sup>3</sup> Shigemitsu Dando, *The criminal law of Japan – the general part*, Littleton 1997, s. XIII; Hiroshi Oda, *Japanese law*, London–Dublin–Edinburgh 1992, s. 27.

<sup>4</sup> Zob. Shigemitsu Dando, *Japanese criminal procedure*, New York 1965, s. 16.

postępowania karnego pochodzi z roku 1948<sup>5</sup>, zaś kodeksu karnego po wojnie nie zmieniano – wciąż więc obowiązuje kodeks z 1907 r.

II. Przechodząc do omawiania kodeksu karnego (*Keihō*), aktualnie obowiązującego w Japonii, należy przypomnieć, że dawny kodeks karny z roku 1880 (Great Council of State Decree No. 36 of 1880) był oparty na projekcie francuskiego eksperta Emile Gustave Émile Boissonade de Fontarabie z Uniwersytetu Paryskiego, który przybył do Japonii w 1873 r. na zaproszenie władz japońskich<sup>6</sup>. To właśnie w tamtym kodeksie karnym wprowadzono po raz pierwszy w historii japońskiego prawa karnego zasadę *nullum crimen, nulla poena sine lege*. Poza tym w kodeksie karnym z 1880 r. wprowadzono zasadę równości wobec prawa (była to także wielka nowość), jak i założenie, że wina ma charakter indywidualny<sup>7</sup>.

W czasach Tokugawa (przed restauracją Meiji) dominowała bowiem w pełni konfucjańska filozofia – i dotyczyło to także prawa karnego materialnego (jak i procesu karnego). Przede wszystkim to rząd miał uczyć obywateli co jest moralne, a stosowanie prawa było rzeczą drugorzędną. Przykładowo, tzw. Kodeks Stu Artykułów (*O–Sadamegaki Hyakkajō*) z 1742 r. był w zasadzie jedynie formą instrukcji dla urzędników, którą zresztą trzymano w tajemnicy przed poddanymi (to nie byli wówczas obywatele). Oczywiście ówczesni poddani wiedzieli mniej więcej za co mogą zostać ukarani, jednak w praktyce własnej wolności i własnego życia pewni być nie mogli. W ówczesnej Japonii uważano, że przestępstwa i kary należy utrzymywać

<sup>5</sup> Law No. 131, 1948 (ze zmianami).

<sup>6</sup> Wcześniej (w roku 1872) do Japonii przybył Georges Bousquet, który został doradcą prawnym rządu japońskiego. Przebywał w Japonii przez cztery lata, kształcąc japońskich prawników w założonej za jego radą szkole prawa francuskiego przy japońskim ministerstwie sprawiedliwości (zob. A. Kość, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001, s. 79).

<sup>7</sup> Kodeks karny (Revised Penal Code, *Kaisei Keihō*), Law No. 45, 1907 oraz prawo penitencjarne (Prison Law, *Kangoku hō*), Law No. 28 – weszły w życie w dniu 1 października 1908 r. [zob. A. Taylor von Mehren (ed.), *Law in Japan – the legal order in a changing society*, Tokyo 1964, s. 15–17]. Przy okazji warto w tym miejscu wskazać, iż nie tylko recepcja europejskiego prawa karnego budziła kontrowersje w Japonii. Dotyczyło to także prawa cywilnego, wokół którego powstał spór pomiędzy prawnikami a politykami japońskimi co do przydatności takich zapisów w Japonii. W konsekwencji opóźniono wejście w życie kodeksu cywilnego (opartego głównie na kodeksie francuskim oraz w pewnym zakresie kodeksie niemieckim) do roku 1898. Stawiano mu bowiem zarzut nieuwzględniania tradycyjnych zwyczajów oraz moralności Japończyków. Istniały obawy, że ten kodeks może „zniszczyć lojalność do cesarza oraz szacunek dla rodziców”. Jednakże, jak się wskazuje, E. Boissonade (który także przygotowywał prawo cywilne), tworząc nowoczesne kodeksy dla Japonii, uznawał je za ucieleśnienie idei prawa naturalnego. Uważał on, że system prawa pozytywnego powinien być ucieleśnieniem (odbiciem) prawa naturalnego, które jest uniwersalną ideą rodzaju ludzkiego i może być odkryte przez ludzki rozum. Jeżeli zaś istnieje niezgodność pomiędzy prawami pozytywnym a naturalnym, to pierwsze nie jest żadnym prawem, lecz korupcją prawa (zob. A. Kość, *Filozoficzne...*, s. 82).

w tajemnicy (a raczej relacje między przestępstwem a karą), bowiem kary były wymierzone według pozycji społecznej sprawcy<sup>8</sup>.

Jak już wcześniej wspomniano stary kodeks karny (Code of Criminal Instruction) oparty został na francuskim Code d'Instruction Criminelle. Jednak z czasem uznano model francuski za zbyt skomplikowany oraz zarzucano mu, że dawał za mało swobody sędziemu przy rozstrzygnięciu sprawy. W związku z tym prace nad zmianami rozpoczęto już w 1886 r. Wspomniano także, iż postanowiono oprzeć się na prawie niemieckim<sup>9</sup>. W efekcie przyjęto nowy kodeks karny w 1907 r. Warto wskazać, że poprzedni kodeks miał aż 430 artykuły, ten zaś zaledwie 264; poza tym dawał – do czego dążono – większą swobodę dla sędziów w karaniu. Co ciekawe, w nowym kodeksie karnym zniesiono regulację zasady *nullum crimen sine lege*, bowiem wskazywano, że została ona zabezpieczona w konstytucji Meiji (w artykule 23). Jednak – co charakterystyczne – niektórzy uważali przy tym tę zasadę za „burżuazyjny relikw”<sup>10</sup>.

Po zakończeniu Drugiej Wojny Światowej władze alianckie uznały, że nie ma w zasadzie potrzeby uchwalania nowego kodeksu karnego, tak jak w przypadku kodeksu postępowania karnego oraz innych ustaw. Kolejny więc raz potwierdziła się zasada, że najbardziej wrażliwe na zmiany polityczne jest prawo procesowe, a zwłaszcza procedura karna.

Oczywiście, w związku z przyjęciem nowej konstytucji musiano znowelizować w pewnym zakresie także kodeks karny<sup>11</sup>, i tak: skreślono jego rozdział I, w którym normowano przestępstwa przeciwko rodzinie cesarskiej<sup>12</sup>, oraz zdepenalizowano cudzołóstwo, za które karano tylko kobiety<sup>13</sup>.

---

<sup>8</sup> Zob. A. Kości, *Filozoficzne...*, s. 75 oraz s. 80; C. S. Landis, *Human rights violations in Japan – a contemporary survey*, Detroit College of Law – Journal of International Law and Practice, No. 53, Spring 1996, s. 70–72; C. Steenstrup, *A history of law in Japan until 1868*, Leiden–New York–Kobenhavn–Koeln 1991, s. 150–154. Zob. ponadto D. V. Botsman, *Punishment and power in the making of modern Japan*, Princeton University Press 2005.

<sup>9</sup> Zob. Hiroshi Oda, *Japanese law* (2nd ed.), Oxford 1999, s. 62; Shigemitsu Dando, *The criminal...*, s. 33–37.

<sup>10</sup> A. Taylor von Mehren (ed.), *Law in Japan – the legal order in a changing society*, Tokyo 1964, s. 17–21; Atsushi Nagashima, *The accused and society: the administration of criminal justice in Japan*, (w:) *Law in Japan – the legal order in a changing society* (edited by Arthur Taylor von Mehren), Tokyo 1964, s. 297–323. Zob. ponadto L. Leszczyński, *Gyoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996, s. 73 i n.

<sup>11</sup> Zob. Shigemitsu Dando, *The criminal...*, s. XIII–XIV; Hiroshi Oda, *Japanese...*, s. 420.

<sup>12</sup> Minoru Yokoyama, *Criminalization under conservative public opinion in Japan*, *Kokugakuin – Journal of Law and Politics* 2007, Vol. 44, No. 4, s. 336.

<sup>13</sup> Zob. A. Didrick Castberg, *Prosecutorial independence in Japan*, *UCLA Pacific Basin Law Journal*, Fall 1997, s. 5; Minoru Yokoyama, *Analysis of prostitution in Japan*, *International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice*, Spring 1995, Vol. 19, No. 1, s. 47–60; Minoru Yokoyama, *Criminalization...*, s. 338–293.

Warto też tutaj wskazać, że w połowie lat 50. ubiegłego wieku w ministerstwie sprawiedliwości rozpoczęto także prace nad nowym kodeksem karnym. W 1974 r. wstępny projekt został zaaprobowany przez tzw. Komisję Legislacyjno-Doradczą (Legislative Advisory Council). Jednakże projekt nowego kodeksu karnego spotkał się z gwałtowną krytyką nauki i advokatury. Był on bowiem jakby nawrotem do stanu sprzed wojny. Ostatecznie w roku 1981 ministerstwo sprawiedliwości wycofało się z projektu, jak i zmian do kodeksu obowiązującego. Oczywiście pewne nowelizacje miały miejsce w ostatnich latach (przykładowo dopiero w 1996 r. zdepenalizowano wspomniane już wcześniej ojcobójstwo, który to czyn jest szczególnie odrażający w filozofii konfucjańskiej<sup>14</sup>, choć japoński sąd najwyższy już w 1973 r. stwierdził, iż przepis art. 200 kodeksu karnego jest niekonstytucyjny z uwagi, iż nie respektuje konstytucyjnej zasady równości wobec prawa; stanowił on, iż za zabójstwo wstępnego grozi bezwzględna kara śmierci albo dożywotniego pozbawienia wolności<sup>15</sup>). Ponadto – co ciekawe – w tym samym 1996 r. napisano kodeks od nowa współczesną japońszczyzną. Poprzednio kodeks bowiem był napisany językiem archaicznym literackim<sup>16</sup>. Jest to z pewnością ewenement, niespotykany w krajach zachodnich, gdzie nowelizacja nie dotyczyła kwestii merytorycznych, a jedynie językowych i to całego kodeksu (!). Było to jednak o tyle ważne posunięcie, że przeciętny Japończyk po prostu nie rozumiał dawnego języka prawnego.

III. Jeżeli chodzi o systematykę aktualnie obowiązującego kodeksu karnego (*Keihō*, Law No. 45 of 1907), to składa się on z dwóch ksiąg: ogólnej oraz szczególnej (noszącej tytuł „Przestępstwa”).

Księga Pierwsza liczy XIII rozdziałów, są one następujące: Rozdział I. Stosowanie prawa; Rozdział II. Kary<sup>17</sup>; Rozdział III. Wymierzanie kar terminowych (w miesiącach i latach); Rozdział IV. Warunkowe zawieszenie wykonania kary; Rozdział V. Parol (*Karishutsugoku*)<sup>18</sup>; Rozdział VI. Przedawnienie (*Jiko*); Rozdział VII. Odstąpienie od kary (*Hanzai No Fuseiritsu Oyobi Kei No Genmen*); Rozdział VIII. Usiłowanie (*Misuizai*); Rozdział IX. Powrót

<sup>14</sup> Minoru Yokoyama, *Criminalization...*, s. 334–333 (5–6) oraz s. 305 (34).

<sup>15</sup> Por. A. Kość, *Filozoficzne...*, s. 110–111; Minoru Yokoyama, *Criminalization...*, s. 334–333 (5–6).

<sup>16</sup> Zob. Shigemitsu Dando, *The criminal...*, s. 288–299; Ryuuichi Hirano, *The draft of the revised Penal Code: A general critique*, *Law in Japan (An Annual)*, Japanese American Society of Legal Studies 1973, Vol. 6, s. 49–64; Hiroshi Oda, *Japanese...*, s. 413–416.

<sup>17</sup> Zob. V. Lee Hamilton, J. Sanders, *Everyday justice – responsibility and the individual in Japan and the United States*, Yale University Press 1992, s. 135–156.

<sup>18</sup> Odnosnie probacji zob. m.in. E. H. Johnson, *Japanese corrections – managing convicted offenders in an orderly society*, Southern Illinois University 1996, s. 225–259.

do przestępstwa (*Heigoza*)<sup>19</sup>; Rozdział X. Recydywa penitencjarna (*Ru-ihan*)<sup>20</sup>; Rozdział XI. Współsprawstwo (*Kyohan*); Rozdział XII. Łagodzenie kar (*Shakuryuo-Genkei*)<sup>21</sup>; oraz Rozdział XIII. Obostrzenie kary (*Kagen-Rei*)<sup>22</sup>.

Księga Druga kodeksu karnego pt. „Przestępstwa” składa się z 40 rozdziałów kolejno regulujących: Rozdział I. – skreślony; Rozdział II. Przestępstwa dotyczące wojny domowej (*Nairan Ni Kan-Suru Tsumi*); Rozdział III. Przestępstwa dotyczące wojny; Rozdział IV. Przestępstwa dotyczące stosunków międzynarodowych (*Kokko Ni Kan-Suru Tsumi*); Rozdział V. Przestępstwa przeciwko kompetentnej władzy (*Komu No Shikko Wo Bogaisuru Tsumi*); Rozdział VI. Przestępstwo ucieczki (*Toso No Tsumi*); Rozdział VII. Poplecznictwo oraz matactwo (*Hannin Zotoku Oyobi Shoko Inmetsu No Tsumi*); Rozdział VIII. Zamieszki (*Sojo No Tsumi*); Rozdział IX. Podpalenie (*Hoka Oyobi Shikka No Tsumi*); Rozdział X. Przestępstwa sprowadzenia powodzi (*Issui Oyobi Suiiri Ni Kan-Suru Tsumi*); Rozdział XI. Przestępstwa w ruchu (*Orai Wo Bogai-Suru Tsumi*); Rozdział XII. Wtargnięcie na cudzy teren (*Jukyo Wa Okasu Tsumi*); Rozdział XIII. Naruszenie tajemnicy (*Himitsu Wo Okasu Tsumi*); Rozdział XIV. Przestępstwa związane z opium oraz tytoniem (*Ahen-Tabako Ni Kan-Suru Tsumi*); Rozdział XV. Zanieczyszczenie wody (*Inryosui Ni Kan-Suru Tsumi*)<sup>23</sup>; Rozdział XVI. Fałszowanie pieniędzy (*Tsuka-Gizo No Tsumi*); Rozdział XVII. Fałszowanie dokumentów (*Bunsho-Gizo No Tsumi*); Rozdział XVIII. Fałszowanie papierów wartościowych (*Yukashoken-Gizo No Tsumi*); Rozdział XIX. Fałszowanie pieczęci (*Insho-Gizo No Tsumi*); Rozdział XX. Krzywoprzysięstwo (*Gisho No Tsumi*); Rozdział XXI. Fałszywe oskarżenie (*Fukoku No Tsumi*); Rozdział XXII. Obsceniczość, zgwałcenie, bigamia (*Waisetsu, Kanin No Oyobi Jukon No Tsumi*); Rozdział XXIII. Hazard (*Tobaku Oyobi Tomikuji Ni Kan-Suru Tsumi*); Rozdział XXIV. Miejsca kultu i cmentarze (*Reihaisho Oyobi Funbo Ni Kan-Suru*

---

<sup>19</sup> Zob. A. Didrick Castberg, *Japanese criminal justice*, New York 1990, s. 111–112.

<sup>20</sup> Zob. R. Y. Thornton, Katsuya Endo, *Preventing crime in America and Japan – a comparative study*, New York 1992, s. 148–149.

<sup>21</sup> Zgodnie z przepisem art. 67 kodeksu karnego sąd może łagodzić karę: po pierwsze z uwagi na przyczyny prawne oraz po wtóre z uwagi na okoliczności sprawy. Tak więc w przypadku zagrożenia karą dożywotniego pozbawienia wolności sąd może zredukować wyrok do trzech i pół roku pozbawienia wolności, następnie na podstawie artykułu 25 k.k. ma możliwość zawieszenia wykonania takiej kary [zob. Minoru Yokoyama, *Criminalization...*, s. 334–333 (5–6) oraz s. 305 (34)].

<sup>22</sup> Ryuichi Hirano, *The accused and society: some aspects of Japanese criminal law*, (w:) *Law in Japan – the legal order in a changing society* (edited by A. Taylor von Mehren), Tokyo 1964, s. 274–296; R. H. Mitchell, *Political bribery in Japan*, Honolulu 1996, s. 26–27; Hiroshi Oda, *Japanese...*, s. 415.

<sup>23</sup> Zob. m.in. Ryuichi Hirano, *Penal law protection of the natural environment in Japan*, *Law in Japan (An Annual) Japanese American Society of Legal Studies* 1980, Vol. 13, s. 129–136.

*Tsumi*); Rozdział XXV. Przekupstwo (*Tokushoku No Tsumi*); Rozdział XXVI. Zabójstwo (*Satsujin No Tsumi*)<sup>24</sup>; Rozdział XXVII. Uszkodzenie ciała (*Shogai No Tsumi*); Rozdział XXVIII. Nieumyślne uszkodzenie ciała (*Kashitsu-Shogai No Tsumi*); Rozdział XXIX. Aborcja (*Datai No Tsumi*); Rozdział XXX. Porzucenie osoby zależnej (*Iki No Tsumi*); Rozdział XXXI. Pozbawienie wolności (*Taiho Oyobi Kankin No Tsumi*); Rozdział XXXII. Zastraszanie (*Kyohaku No Tsumi*); Rozdział XXXIII. Porwanie (*Ryakushu Oyobi Yukai No Tsumi*); Rozdział XXXIV. Przesłębstwa przeciwko czci (*Meiyo Ni Taisuru Tsumi*); Rozdział XXXV. Przesłębstwa przeciw zaufaniu i biznesowi (*Shinyo Oyobi Ni Taisuru Tsumi*); Rozdział XXXVI. Kradzież i rozbój (*Setto Oyobi Goto No Tsumi*); Rozdział XXXVII. Oszustwo i szantaż (*Sagi Oyobi Kyokatsu No Tsumi*); Rozdział XXXVIII. Przywłaszczenie (*Oryo No Tsumi*); Rozdział XXXIX. Paserstwo (*Zobutsu Ni Kan-Suru Tsumi*); oraz Rozdział XL. Zniszczenie lub ukrywanie dokumentów (*Kiki Oyobi Intoku No Tsumi*)<sup>25</sup>.

IV. Aktualnie obowiązujące japońskie prawo karne materialne (przede wszystkim kodeks karny) oparte jest więc na prawie niemieckim. Jednak, co ciekawe, wspomniana zasada *nulla poena sine lege* jest modyfikowana przez prawo precedensów. Prawo japońskie nie różnicuje przy tym wykroczeń i przestępstw, ale określa tzw. czyny drobne, które *de facto* odpowiadają naszym wykroczeniom – *Keihanzaihō* (Minor Offences Law No. 39, 1948)<sup>26</sup>.

Interesującym jest, że granicą odpowiedzialności karnej w Japonii jest 20 lat (poniżej lat 14 sprawca nie odpowiada w ogóle). Nieletni sprawcy odpowiadają przed sądami rodzinnymi<sup>27</sup>. Regulacja dotycząca granicy odpo-

<sup>24</sup> W prawie japońskim nie występuje rozróżnienie pomiędzy morderstwem a zabójstwem (zob. J. M. Ramseyer, Minoru Nakazato, Japanese law – an economic approach, The University of Chicago Press 1999, s. 152–165).

<sup>25</sup> Zob. m.in.: L. W. Beer, Defamation, privacy, and freedom of expression in Japan, Law in Japan (An Annual), Japanese American Society of Legal Studies 1972, Vol. 5, s. 192–208; Shigemitsu Dando, The criminal..., s. 19–31; Hideo Fujiki, Property and criminal law, Law in Japan (An Annual), Japanese American Society of Legal Studies 1968, Vol. 2, s. 120–139; Yoshiroo Hiramatsu, History of penal institutions: Japan, Law in Japan (An Annual), Japanese American Society of Legal Studies 1973, Vol. 6, s. 1–48; Akira Mikazuki, A comparative study of judicial systems, Law in Japan (An Annual), Japanese American Society of Legal Studies 1969, Vol. 3, s. 1–42; Atsushi Nagashima, Partial revision of the penal code in regard to kidnapping for ransom, Law in Japan (An Annual), Japanese American Society of Legal Studies 1967, Vol. 1, s. 155–165.

<sup>26</sup> A. Didrick Castberg, Prosecutorial independence in Japan, UCLA Pacific Basin Law Journal, Fall 1997. Ponadto zob. J. Izydorczyk, The rule of legalism (mandatory prosecution) in Polish criminal law, *Hosei Kenkyu* – Journal of Law and Politics, Kyushu University, March 2007, Vol. 73, No 4, s. 876–853.

<sup>27</sup> Ustrój sądów rodzinnych reguluje: Law No. 168, 1948 (zob. Tokikazu Konishi, On the concept of the pre-delinquent juvenile in Japan: its construction and the impact, Waseda

wiedzialności karnej dla nieletnich jest o tyle ciekawa, że przez ustalenie tak wysokiego pułapu (20 lat) wiele czynów jest uznawanych nie za przestępstwa, ale tylko za czyny karalne. Oczywiście musi mieć to ogromne znaczenie dla wszelkiego rodzaju oficjalnych statystyk, bowiem – jak wiadomo – na całym świecie sprawcami przestępstw są głównie młodzi mężczyźni.

Kodeks karny przewiduje następujące kary kryminalne (art. 9): kara śmierci, kara dożywotniego pozbawienia wolności, kara pozbawienia wolności z obowiązkiem pracy, kara pozbawienia wolności bez obowiązku pracy oraz grzywna. Kara pozbawienia wolności orzekana jest w wymiarze do lat dwudziestu. Co się zaś tyczy kary głównej, to grozi ona za 14 przestępstw i jest obecnie orzekana w około pięciu procesach w skali roku<sup>28</sup> (jest ona wymierzana za zabójstwa<sup>29</sup>).

Jeżeli chodzi o problem kary śmierci, to także w Japonii są silne głosy za jej zniesieniem. Aktualnie na egzekucję oczekuje około stu skazanych. Stosowanie kary śmierci w Japonii wzbudza także kontrowersje zagranicą, co jest spowodowane realiami japońskiego systemu penitencjarnego, jak i samym procedowaniem wobec osób skazanych na karę zasadniczą – zwłaszcza utrzymaniem w bezwzględnej tajemnicy terminu egzekucji<sup>30</sup>.

---

Bulletin of Comparative Law 2005, Vol. 25, s. 1–18; Hiroshi Oda, Japanese..., s. 416–419).

<sup>28</sup> Nie można orzec kary śmierci wobec osoby, która nie ukończyła lat osiemnastu. Zob. World Factbook Of Criminal Justice Systems – Japan (Tadashi Moriyama, Takushoku University), dokument elektroniczny dostępny na stronie internetowej Departamentu Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych (<http://www.ojp.usdoj.gov>). Zob. ponadto Shigemitsu Dando, The criminal..., s. 285–314; Hiroshi Oda, Japanese..., s. 420.

<sup>29</sup> Haruo Abe, The accused and society: therapeutic and preventive aspects of criminal justice in Japan, (w:) Law in Japan – the legal order in a changing society (edited by A. Taylor von Mehren), Tokyo 1964, s. 324–363. W okresie Meiji rocznie skazywano na śmierć około pięćset osób; zaś w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku – około dwudziestu pięciu. Jak wskazano powyżej, obecnie w Japonii karę śmierci orzeka się tylko za zabójstwa.

<sup>30</sup> W roku 2003 był strażnik więzienny, który był obecny przy wielu straceniach, opublikował książkę, w której opisał – tajną dotychczas (!) procedurę egzekucji w Japonii (Toshio Sakamoto, Shikei wa ikani shikkou sareruka – „Jak się wykonuje karę śmierci”). Więcej – w książce tej – procedurę egzekucji przedstawiono także w formie rysunkowej (Manga). Wygląda to następująco: bez uprzedniego ostrzeżenia, rankiem, do celi skazańca przychodzi strażnik więzienny i informuje go, aby udał się z nim do biura więziennego – po krótkiej chwili więzień jednak zdaje sobie sprawę, że jest prowadzony gdzie indziej. Następnie pojawiają się inni strażnicy i prowadzą skazańca do pomieszczenia, gdzie oczekuje tzw. „duchowy doradca” (np. kapłan Shintō). W tym właśnie momencie skazaniec rozumie, że czeka go wkrótce egzekucja. Dodatkowo zostaje poinformowany, że ma prawo sporządzić tzw. list pożegnalny. Po sporządzeniu takiego listu skazańcowi zawiązuje się opaską oczy oraz skuwka kajdankami (w Japonii – także w celu doprowadzenia na rozprawę – oskarżonym dodatkowo przywiązuje się sznurem od tyłu ręce do tułowia i drugi koniec sznura jest trzymany przez jednego z funkcjonariuszy). Następnie jeden ze strażników zakłada pętlę na szyję więźnia oraz ustawia skazańca na zapadni. Na dany sygnał – trzech strażników oczekujących w innym pomieszczeniu (korytarzu) naciska równocześnie na trzy przyciski opuszczające za-

Sędziowie japońscy mają dużo swobody w wymierzaniu kary kryminalnej. Przykładowo za zabójstwo grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze od lat trzech do lat 20, kara dożywotniego pozbawienia wolności albo też kara śmierci. W wypadku stwierdzenia szczególnych okoliczności sąd może zmniejszyć wymiar kary o połowę (karę dożywotniego pozbawienia wolności do lat siedmiu z obowiązkiem pracy), zaś karę śmierci zamienić na dziesięć lat pozbawienia wolności z obowiązkiem pracy (art. 68 k.k.)<sup>31</sup>.

Pomimo prawa do milczenia, zarówno prokuratorzy jak i sędziowie oczekują, że oskarżony będzie składał wyjaśnienia, a zatem – jak się wskazuje w Japonii – i łatwiej będzie o rehabilitację (*Keimuken*) sprawcy<sup>32</sup>. Powoduje to, że ponad 60% oskarżonych o przestępstwa z kodeksu karnego jest skazywana z warunkowym zawieszeniem wykonania kary; a i z tej liczby dozór kuratora orzeka się w 15%. Chodzi głównie o to, żeby nie osadzać skazanych – o ile jest to możliwe – w zakładach karnych<sup>33</sup>.

W tym miejscu należy wskazać, że cechą charakterystyczną japońskiego kodeksu karnego jest jego łagodność wobec przestępstw tzw. moralnych. Dotyczy to także (a raczej przede wszystkim) praktyki stosowania prawa. Zgodnie z japońskim prawem nie jest karalny homoseksualizm, kazirodztwo, oraz sodomia, zaś cudzołóstwo kobiet – jak już wskazano – zdepenalizowano po wojnie. Wprawdzie bigamia jest karalna, ale w praktyce nie jest ścigana<sup>34</sup>. Co się zaś tyczy prostytucji to jest oddzielna ustawa o zapobieganiu prostytucji (the Prostitution Prevention Law No. 118, 1956)<sup>35</sup>, zgodnie z którą

---

padnię w pokoju straceń. Po odczekaniu pięciu minut strażnicy ściągają ciało skazańca i następnie lekarz więzienny sprawdza, czy na pewno nastąpił zgon. Potem ciało trafia do kostnicy więziennej. Niemal zawsze nikt z rodziny nie zgłasza się po odbiór zwłok, wobec czego grzebie się je na cmentarzu więziennym lub (częściej) spala w więziennym krematorium; nieraz też przekazuje się zwłoki do placówek medycznych (zob. Japan's way of judicial killing, *The Japan Times*: Sunday, April 8, 2007).

<sup>31</sup> D. H. F o o t e, The benevolent paternalism of Japanese criminal justice, *California Law Review*, March 1992, 80 *Calif. L. Rev.* 317, s. 346–372. Wskazano także powyżej na przepis art. 67 kodeksu karnego w związku z art. 25 k.k. Zob. M i n o r u Y o k o y a m a, *Criminalization...*, s. 334–333 (5–6) oraz s. 305 (34).

<sup>32</sup> R. Y. T h o r n t o n, K a t s u y a E n d o, Preventing crime in America and Japan – a comparative study, New York 1992, s. 136. Zob. także H i r o s h i I t o h, How judges think in Japan, (w:) K o i c h i r o F u j i k u r a (ed.), *Japanese law and legal theory*, Aldershot–Singapore–Sydney 1996, s. 87–116; J. I z y d o r c z y k, Japoński kodeks postępowania karnego, *Pr. i Pr.* 2007, nr 4, s. 105–120.

<sup>33</sup> W japońskiej doktrynie wskazuje się także na to, że gdy sędziowie skazują na łagodne wyroki, to skazani „będą pod wrażeniem ich łaskawości i przez to bardziej skłonni do resocjalizacji (rehabilitacji)”. Zob. D. H. F o o t e, *The benevolent...*, s. 353–356.

<sup>34</sup> R y u i c h i H i r a n o, The accused and society: some aspects of Japanese criminal law, (w:) *Law in Japan – the legal order in a changing society* (edited by A. T a y l o r v o n M e h r e n), Tokyo 1964, s. 274–296.

<sup>35</sup> Por. R y u i c h i H i r a n o, *The accused...*, s. 274–296; H i r o s h i O d a, *Japanese...*, s. 421; M i n o r u Y o k o y a m a, Emergence of anti-prostitution law in Japan – analysis from sociology of criminal law, *International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice*, Fall



jest karane prostytuowanie się jak i nawet korzystanie z usług prostytutek, ale także i ona w praktyce nie jest w ogóle ścigana i karana.

Innym charakterystycznym przykładem sposobu stosowania prawa karnego materialnego w Japonii jest aborcja, która jest wprawdzie penalizowana w samym kodeksie karnym przez aż pięć artykułów (kara do siedmiu lat pozbawienia wolności z obowiązkiem pracy, rozdział XXIX), w rzeczywistości jest jednak całkowicie i „praktycznie” zdepenalizowana. Penalizacja aborcji – pod wpływem filozofii prawa zachodniego – pojawiła się w Japonii dopiero w kodeksie karnym z roku 1880. Wcześniej zarówno aborcja, jak i dzieciobójstwo nigdy nie było karane<sup>36</sup>. W kodeksie karnym z 1907 r. (opartym na prawie niemieckim) zwiększono nawet karę grożącą matce, która dokonała aborcji z sześciu miesięcy pozbawienia wolności bez obowiązku pracy do jednego roku pozbawienia wolności z obowiązkiem pracy<sup>37</sup>. Jednak inna ustawa tzw. Prawo Eugeniczne (artykuły 14.–1.–4. Eugenic Protection Law of 1949, *Yūsei Hogo Hō*) zezwala na przerwanie ciąży w wypadkach, gdy „kontynuacja ciąży spowoduje pogorszenie zdrowia matki ze względu na zdrowotne lub powody ekonomiczne” (w praktyce zwykle chodzi o te ostatnie). Zresztą w roku 1952 pod wpływem środowiska lekarskiego jeszcze bardziej uproszczono warunki przerywania ciąży<sup>38</sup>; w konsekwencji usuwanie ciąży w Japonii jest w pełni dopuszczalne<sup>39</sup>.

Przy okazji należy zauważyć, iż wspomniane powyżej tzw. Prawo Eugeniczne zostało przyjęte w roku 1948 „w celu ochrony przed «złymi» porodami z punktu widzenia eugeniki”. W późniejszym okresie było to krytykowane z uwagi na „ignorowanie praw niepełnosprawnych”, stąd też w 1996 r. the Eugenic Protection Law zostało nazwane the Protection Law of Mother's

---

1993, Vol. 17, No. 2, s. 211–218; Minoru Yokoyama, Analysis of prostitution in Japan, International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice, Spring 1995, Vol. 19, No. 1, s. 47–60; Minoru Yokoyama, Criminalization..., s. 338–293 (1–46).

<sup>36</sup> Pisząc o dzieciobójstwie, mam na myśli zabójstwa dokonywane względem własnych dzieci (zstępnych) – bez względu na ich wiek, bowiem takie są realia w Japonii.

<sup>37</sup> Minoru Yokoyama, Abortion policy in Japan: analysis from the framework of interest groups, Kokugakuin Journal of Law and Politics, September 1991, Vol. 29, No. 1, s. 1–29.

<sup>38</sup> W literaturze japońskiej wskazuje się, że na zmianę prawa w Japonii miał także wpływ silny ruch proaborcyjny w Stanach Zjednoczonych oraz głośne swego czasu książka Edwina M. Schur'a nt. tzw. „przestępstw bez ofiar”, do których zaliczył aborcję, homoseksualizm oraz narkomanię i żądał ich depenalizacji (zob. E. M. Schur, Crimes without victims, Englewood Cliffs, New Jersey 1965; podaję za Minoru Yokoyama, Analysis of prostitution..., s. 47–60).

<sup>39</sup> Zob. A. Didrick Castberg, Japanese..., s. 8; Minoru Yokoyama, Criminalization..., s. 333 (6); Minoru Yokoyama, Abortion policy..., s. 1–29. Warto tutaj jeszcze dodać, że dzieciobójstwo było (i jest) stosunkowo częste w Japonii pomimo bardzo liberalnego prawa aborcyjnego. Także i obecnie w Japonii aborcja (pomimo dostępności środków antykoncepcyjnych) każdego roku jest przeprowadzana w ogromnej skali (legalne aborcje to przykładowo: rok 1949 – 246 tysięcy; rok 1952 – 805 tysięcy; rok 1955 – 1 milion 170 tysięcy; rok 1970 – 723 tysięcy; rok 1988 – 486 tysięcy).

Body („Prawo chroniące ciało matki”)<sup>40</sup>. Notabene – zmieniono więc tylko samą nazwę tego aktu prawnego<sup>41</sup>.

Podobna sytuacja jak z „praktyczną” depenalizacją aborcji jest z hazardem. W obowiązującym kodeksie karnym z 1907 r., jak wskazano, hazard jest penalizowany. Jednak po wojnie „praktycznie” zaprzestano ścigania osób, które uprawiały hazard. Początkowo przy pomocy wyłączeń prawnych, jak np. zezwolenie na wyścigi konne, później „poprzez” różnego rodzaju loterie. Współcześnie policja „korzysta” jedynie z tych przepisów w celu zatrzymania (niektórych) członków *Boryokudan* (*Yakuzy*)<sup>42</sup>.

W tym miejscu (w związku z aborcją, a zwłaszcza dzieciobójstwem) należy jeszcze zauważyć, że Japończycy mają całkowicie odmienny stosunek do samobójstwa niż ludzie kultury Zachodu. Wiadomo bowiem, iż w chrześcijaństwie jest to zabronione (jednak aktualnie jest to poza zakresem prawa karnego), w Japonii zaś każdy mógł dowolnie dysponować życiem swoim i nawet życiem swoich dzieci – będących według zasad konfucjańskich – tylko dodatkiem dla rodziców, stanowiącym ich własność. W pewnych sytuacjach zadanie sobie śmierci jest wręcz uważane za jedyne honorowe wyjście.

Należy więc zauważyć, że w Japonii stosunkowo często zdarzają się przypadki zabójstwa własnego dziecka lub dzieci, a następnie dopiero zrealizowanie przez rodzica własnego zamachu samobójczego (jest to tzw. *Oyakoshinjū*). Należy mieć bowiem świadomość, że w kulturze japońskiej daleko gorsze jest samobójstwo i pozostawienie dzieci bez rodzica niż dopuszczenie się *Oyakoshinjū*<sup>43</sup>. Z reguły na ten krok decydują się matki.

<sup>40</sup> Minoru Yokoyama, *Criminalization...*, s. 304 (35); Minoru Yokoyama, *Abortion policy...*, s. 1–29.

<sup>41</sup> Warto dodać, że do przyjęcia nowego prawa przyczynił się konsensus w Japonii, gdzie wskazywano na nędzę spowodowaną katastrofą wojenną, jak i na „niechęć do półkwi”, czyli dzieci zrodzonych ze związków z obcokrajowcami, co było coraz częstsze z powodu okupacji Japonii. Jednakże był jeszcze jeden – chyba bardzo ważny czynnik – Japonia posiadała już bowiem wcześniej prawo eugeniczne przyjęte w roku 1940 i oparte w całości na prawie III Rzeszy Niemieckiej z roku 1933. Na podstawie tego aktu stosowano także przymusową sterylizację (zob. Minoru Yokoyama, *Abortion policy...*, s. 4–6).

<sup>42</sup> W roku 2005 policja japońska prowadziła zaledwie 213 spraw o hazard [zob. Minoru Yokoyama, *Criminalization...*, s. 338–293 (1–46)]. Zob. także D. H. Bayley, *Forces of order – policing modern Japan*, Berkeley–Los Angeles–London 1991, s. 106–107; J. Worroneoff, *Japan as – anything but – number one* (second edition), London 1996, s. 125–138.

<sup>43</sup> J. Owen Haley, *The spirit of Japanese law*, Athens–London 1998, s. 88–89. W praktyce w około 40% przypadków *Oyakoshinjū* (gdy rodzic zabił dziecko, ale przeżył własny zamach samobójczy) prokuratorzy nie oskarżają, a gdy już oskarżają, to niemal zawsze wyrok jest bardzo łagodny (w przypadku zaś, gdy nikt nie przeżyje – tzn. zabójca i jego dziecko lub dzieci, w statystyce policyjnej uwzględnia się taki przypadek jako samobójstwo). Japończycy bowiem solidaryzują się z rodzicem. Należy mieć bowiem świadomość, że w Japonii prawo i obyczaje to dwa „różne światy”. Wskazuje się, że Japonia wprawdzie przyjmuje do swego prawa pewne regulacje, bo jest członkiem społeczności międzynarodowej, ale nie znaczy to

W oczach opinii publicznej – matka, która przed próbą samobójczą nie zabiła własnych dzieci, jest złą matką.

Oczywiście dla ludzi z kręgu cywilizacji zachodniej poglądy czy też zasada, że matka, która zamierza popełnić samobójstwo, musi wprawdzie zabić własne dzieci – a w przeciwnym wypadku jest złą matką – jest szokujący<sup>44</sup>. Jak wskazują Japończycy (większość) – uprzednie zabicie dzieci jest obowiązkiem matki i jest to dowód jej miłości do dzieci, albowiem ich nie porzuca, nie pozostawia samych sobie<sup>45</sup>. W ogóle warte odnotowania jest i to, że w Japonii dość powszechnie uważa się, że samobójców nie wolno nawet ratować. Tego typu uwarunkowania kulturowe muszą mieć – co oczywiste – wpływ na prawo stanowione, ale i jeszcze bardziej na stosowanie tego prawa – co widać o wiele wyraźniej na gruncie procesu karnego niż prawa karnego materialnego.

V. Reasumując, należy wskazać, że cechą charakterystyczną systemu japońskiego jest swoiste połączenie surowości reakcji karnej z jej łagodnością (więcej – niektórych czynów formalnie penalizowanych w ogóle się nie ściga!). Z jednej bowiem strony prawo karne materialne przewiduje surowe kary, a sposób procedowania powoduje sytuację, w której niemal wszyscy oskarżeni przyznają się do czynu (winy) i niemal wszystkie zapadające wyroki są skazujące (a więc niejako wymiar sprawiedliwości jest „sprawowany” przez prokuratorów, a nie sędziów!)<sup>46</sup>. Jednakże, z drugiej strony, w pełni

---

że je stosuje (sic!). Zob. A. Didrick Castberg, *Japanese...*, s. 131; Setsuo Miyazawa, *Learning lessons from the Japanese experience: a challenge for Japanese criminologists*, (w:) V. Kusuda-Smick (ed.), *Crime prevention and control in the United States and Japan*, New York 1990, s. 104–135.

<sup>44</sup> Przykładowo w Stanach Zjednoczonych zdarzył się taki przypadek wyraźnego „zderzenia kultur”. Mieszkająca tam Japonka wprawdzie zabiła własne dzieci, a potem podjęła próbę samobójczą. Jednakże odratowano ją i postawiono przed sądem. Zaistniał więc wyraźny konflikt kulturowy, ponieważ nawet obywatele amerykańscy japońskiego pochodzenia (urodzeni i wychowani w Stanach Zjednoczonych) byli przekonani, że spotyka ją wielka niesprawiedliwość (sic!). Wskazuje się, że złem moralnym będzie jak matka zabije siebie, pozostawiając dzieci – będzie to oznaczać, że ich nie kochała. Wynika to z tradycyjnych relacji matka–dziecko (*Isshindōtai*) co oznacza: „jedno serce, to samo ciało”. Dlatego też i aborcja nie jest moralnym problemem w Japonii [zob. R. B. Parker, *Law, language, and the individual in Japan and the United States*, (w:) Koichiro Fujikura (ed.), *Japanese law and legal theory*, Aldershot–Singapore–Sydney 1996, s. 480–482].

<sup>45</sup> Oczywiście nie wszyscy Japończycy uważają, że łagodność w tego typu sprawach jest zasadna, bowiem zdaniem niektórych przedstawicieli nauki taka łagodność to nic innego, jak pozostałość feudalizmu oraz zaprzeczanie nowoczesnego demokratycznego i praworządnego państwa (zob. J. Owen Haley, *The spirit of Japanese law*, Athens–London 1998, s. 79–84). Zob. także J. Widacki, *Plamy na wschodzącym słońcu – świat przestępczy we współczesnej Japonii*, Kraków 1991, s. 88–89; J. Widacki, *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii*, Lublin 1990, s. 71–72.

<sup>46</sup> Zob. J. Izydorczyk, *Japoński kodeks postępowania karnego*, *Prok. i Pr.* 2007, nr 4, s. 105–120.

króluje zasada oportunistycznego oraz filozofia harmonii społecznej (chęć „przywrócenia oskarżonego społeczeństwu” – mniej niż pięć procent sprawców czynów penalizowanych przez kodeks karny jest skazywana na kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, a ci oskarżeni, którzy otrzymają już takie wyroki, to w większości będą to kary poniżej dwóch lat pozbawienia wolności<sup>47</sup>).

Wszystko to razem powoduje, że w Japonii kodeks karny wcale nie spełnia tak fundamentalnej roli jak w krajach cywilizacji zachodniej – co oczywiście bezpośrednio wynika z ogromnych różnic kulturowych pomiędzy krajami europejskimi a azjatyckimi<sup>48</sup>.

---

<sup>47</sup> Wskazywano także wcześniej, że Japonia słynie z dużej wykrywalności przestępstw (choć niektórzy wskazują, że w pewnym zakresie może to być wynik działań policji, która nie chce odnotowywać wszystkich czynów kryminalnych). Zob. A. Didrick Castberg, *Japanese...*, s. 120–122; Daniel H. Foote, *The benevolent paternalism of Japanese criminal justice*, *California Law Review*, March 1992, 80 *Calif. L. Rev.* 317, s. 337.

<sup>48</sup> Autor w latach 2005–2007 przebywał na stypendium naukowym rządu japońskiego (Uniwersytet Kiusiu).